

Małgorzata Kunicka, Uniwersytet Szczeciński

Nowy paradygmat kulturowy. W trosce o (nie)harmonijny rozwój dziecka (cz. 2)

A New Cultural Paradigm. In the Interest of (in)harmonious Child Development (part 2)

STRESZCZENIE:

HARMONIJNY ROZWÓJ DZIECKA MOŻE ZOSTAĆ ZABURZONY POPRZECZ ZASIANIE W JEGO SERCU I UMYŚLE NIEPEKOJU I WĄTPLIWOŚCI CO DO WŁASNEJ PŁCIOWOŚCI. JEŚLI PŁEĆ BĘDĄCA DAREM NATURY BĘDZIE UZNANA ZA PRZYMIOT OGRANICZAJĄCY CZŁOWIEKA, A KULTURĘ ODDZIELI SIĘ OD NATURY LUDZKIEJ, TO CZŁOWIEK TYM SAMYM ZOSTANIE ZDEGRADOWANY DO „FAKTU KULTUROWEGO”. FILOZOFIA SEKSUALNOŚCI, OPARTA NA TEGO RODZAJU NOWYM PARADYGMACIE, ODRZUCA ISTNIENIE STAŁYCH I NIEZMIENNYCH PODSTAW LUDZKIEJ SEKSUALNOŚCI, PODWAŻA ISTNIENIE PRAWA NATURALNEGO, KWESTIONUJE NATURĘ LUDZKĄ ORAZ KONTESTUJE UZNAWANE NORMY I WARTOŚCI. DLATEGO, W TROSCE O INTEGRALNOŚĆ ROZWOJU DZIECKA, NALEŻY DĄŻYĆ DO MINIMALIZOWANIA WPŁYWÓW ZE STRONY ŚRODOWISK GŁOSZĄCYCH KONCEPCJĘ DOMNIEMANEGO „UWIKLANIA W PŁEĆ”.

SŁOWA KLUCZOWE:

HARMONIJNY ROZWÓJ, PARADYGMAT KULTUROWY,
INTEGRALNA WIZJA CZŁOWIEKA

ABSTRACT:

HARMONIOUS CHILD DEVELOPMENT MAY BE DISTURBED BY SOWING ANXIETY AND DOUBT ABOUT SEXUALITY IN CHILDREN'S HEARTS AND MINDS. IF SEX, WHICH IS A GIFT OF NATURE, IS CONSIDERED AS A QUALITY LIMITING A HUMAN FREEDOM AND CULTURE BECOME SEPARATED FROM THE HUMAN NATURE, A HUMAN BEING MAY ONLY BE REDUCED TO A “CULTURAL FACT”. GENDER PHILOSOPHY, BASED ON SUCH A NEW PARADIGM, REJECTS THE EXISTENCE OF THE CONSTANT AND CHANGELESS BASES OF HUMAN SEXUALITY, UNDERMINES THE EXISTENCE OF THE NATURAL LAW, QUESTIONS THE HUMAN NATURE AND CONTESTS THE COMMONLY RECOGNISED STANDARDS AND VALUES. SO, IN THE INTEREST OF THE INTEGRITY OF CHILD DEVELOPMENT, IT IS NECESSARY TO AIM AT MINIMIZING THE INFLUENCE OF GROUPS PROCLAIMING THE CONCEPTION OF SUPPOSED „GENDER ENTANGLEMENT”.

KEYWORDS:

HARMONIOUS DEVELOPMENT, CULTURAL PARADIGM,
INTEGRAL VISION OF A HUMAN BEING

*Kultury nie potrafią już odnaleźć swojej miary w naturze,
która je przekracza, i ostatecznie sprowadzają człowieka
jedynie do faktu kulturowego.
Gdy to ma miejsce, ludzkość narażona jest
na nowe niebezpieczeństwa zniewolenia oraz manipulacji.*

Papież Benedykt XVI

Celem działalności edukacyjnej jest wspieranie rozwoju osobowego dziecka. Pełny, integralny rozwój człowieka oznacza spójny jego wzrost, zależny zarówno od czynników wewnętrznych, genetycznych, jak i zewnętrznych, środowiskowych. Integralny rozwój osoby ludzkiej to – zgodnie z paradygmatem antropologii personalistycznej – harmonijne wzrastanie w zgodzie z samym sobą, wszechstronne dojrzewanie i dorastanie we wszystkich wymiarach osobowości; jest to proces stawania się indywidualności i spełniania się jednostki ludzkiej jako osoby. Zgodnie z powyższym, zdaniem psychologa osobowości Henryka Gasiuła, rozwój osobowy polega na spełnianiu się atrybutów osobowych, mających swe źródło w naturze osobowej¹.

Dzisiaj widoczny jest w naukach filozoficznych, społecznych, w biologii i medycynie atak na koncepcję ludzkiej natury. Myśl tę, jako ważną, podjął Jan Paweł II podczas przemówienia do Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1995 roku, stwierdzając: „Niektórzy zaprzeczają powszechności ludzkich praw, podobnie jak zaprzeczają istnieniu wspólnej wszystkim ludzkiej natury”². Dotychczas natura była rozumiana jako pewna stała właściwość bytów, z czego wynikało założenie, że w tak ujętym bycie jest złożona przez Stwórcę celowość i racjonalność. Obecnie kwestionowane są stałe, istotne elementy ją wyznaczające, m.in. tożsamość płciowa człowieka. Negowanie istnienia natury ludzkiej i prawa naturalnego pociąga za sobą kwestionowanie etyki, zacieranie różnic pomiędzy dobrem a złem, upowszechnianie nowego kryterium wartościowania, jakim jest racja większości.

1. Spór o naturę ludzką

Pełen integralny rozwój osoby jest możliwy i ma miejsce wtedy, gdy opiera się na afirmacji godności człowieka i jego wolności. „Jedynie wolny rozwój może być integralnie ludzki; jedynie w środowisku odpowiedzialnej wolności może on wzrastać w odpowiedni sposób. (...) Oprócz postulowania wolności, integralny rozwój ludzki domaga się także, aby szanowano jego prawdę. (...) I wreszcie wizja rozwoju jako powołania zakłada w nim centralny charakter miłości”³. Przyjęcie przez rodziców i nauczycieli tych założeń i wynikającej z nich hierarchii wartości oraz zwyczajów i prawa, a także uznanie fundamentalnych norm ludzkiego zachowania, warunkuje harmonijny rozwój wychowanka. Nor-

¹ H. Gasiul, *Psychologia osobowości. Nurty, teorie, koncepcje*, Warszawa 2006, s. 384, 389.

² Jan Paweł II, *Od praw osoby ludzkiej do praw narodów*, „Personalizm” 8/2005, <http://www.personalizm.pl/polrocznik/numer-8/od-praw-osoby-ludzkiej-do-praw-narodow/> (dostęp: 20.10.2014 r.).

³ Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Kraków 2009, par. 17, 18, 19.

my, stanowiące rozwinięcie prawa naturalnego, pozostają – jak twierdzi Roberto de Mattei – „niezmiennie i obowiązujące przez wszystkie czasy i wobec wszystkich ludzi, ponieważ natura ludzka pozostaje zawsze taka sama niezależnie od czasu i miejsca”⁴. Podważanie istnienia natury ludzkiej prowadzi do zakwestionowania prawa naturalnego oraz do kontestowania uznanych norm i wartości. „Uznanie prymatu prawa naturalnego będącego konsekwencją uznania idei uniwersalnej wolności nad wszelkimi normami prawa stanowionego oraz brak zgody na legalną niesprawiedliwość pozwoli ludzkości – zdaniem Emila Peteckiego – na zabezpieczenie wolności, sprawiedliwości i własności oraz pomoże uniknąć wolnościowemu państwu prawnemu przeistoczenia się w demokratyczną tyranie większości lub dyktaturę”⁵. Konsekwencją braku poszanowania praw natury jest podważenie prawa stanowionego. „Istnienie norm obiektywnych zakorzenionych w naturze ludzkiej stanowi barierę ochronną przeciwko arbitralności i nadużyciom popełnianym przez jednostki silniejsze”⁶. Mechanizmy „władzy” mogą zostać wykorzystane do manipulowania człowiekiem, stosowania wobec niego przemocy (symbolicznej), choćby poprzez akty prawne, stojące często w sprzeczności z tradycyjną europejską kulturą jurydyczną. Regulacje oparte na prawie naturalnym sukcesywnie zastępowane są nowym prawem, a walka rozpoczęta w zachodnich kulturach dobrobytu o zmianę porządku wartości ma na celu absolutną, wyzwoloną od wszelkich ograniczeń naturalnych i moralnych wolność. Bezwzględne dążenie do wyzwolenia od „dyktatury natury” prowadzi więc do „dyktatury relatywizmu”, w której nie ma miejsca na normatywność, a dobro i prawda pozostają względne. Teoriopoznawcze stanowisko relatywizmu prowadzi do zaprzeczenia absolutnie obowiązujących zasad porządku moralnego i prawa naturalnego.

Gdy zmieniają się sposoby wartościowania i burzony jest dotychczasowy porządek aksjologiczny, można mówić o zmianie paradygmatu (grec. *parádeigma* – wzór, model). Aleksander Bard, Jan Söderqvist piszą, że „Paradygmat – całkiem dosłownie – definiuje, jakie myśli mogą być pomyślane. Paradygmat to po prostu zbiór z góry przyjętych osądów i wartości, które jednoczą członków danego społeczeństwa”⁷. Tak więc paradygmat jest reinterpretacją uznawanych dotychczas faktów; porządkowaniem świata zgodnym z przyjętymi założeniami; zbiorem przekonań, uprzedzeń, osądów, wartości; dodajmy, że „każdy paradygmat to potencjalne źródło dogmatyczności w myśleniu”⁸. W procesie konstruowania nowego paradygmatu kulturowego tworzy się nowy porządek cywilizacyjny, w którym kontestowane jest prawo naturalne i dotychczas uznawany świat wartości. Tworzy się nowy ład aksjonormatywny z własnym porządkiem znaczeń,

⁴ R. de Mattei, *Dyktatura relatywizmu*, Warszawa 2009, s. 64-65.

⁵ E. Petecki, *Rozważania o prawie naturalnym*, „Ekaton. tv” z 13.05.2013 r., http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:_QuKRNx1x4J:ekaton.tv/%3Fp%3D144+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl (dostęp: 03.04.2014 r.).

⁶ Tamże, s. 41.

⁷ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, Warszawa 2006, s. 43.

⁸ P. Zawojński, *Trzecia kultura a cyberkultura*, „Wiedza i Edukacja” z 22.11.2008, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/3628> (dostęp 10.01.2014 r.).

w którym – zdaniem Andrzeja Sicińskiego – to, do jakich wartości w swoich życiowych wyborach odwołują się jednostki, zależy od dominującego stylu kultury⁹. Gdy konstytuuje się nowy paradygmat, pojawia się – na co zwraca uwagę Piotr Zawojski – niebezpieczeństwo ograniczenia samodzielnego myślenia jednostki i przyjmowania przez nią nowych wartości oraz teorii opisujących i interpretujących rzeczywistość: „Moment jednoczenia wokół pewnych wartości (...) jest istotny, ale jednocześnie pamiętać należy o owym niebezpieczeństwie ograniczania własnego myślenia do tego, co może być pomyślane, a także tendencji do przyjmowania („z góry”) gotowych rozwiązań, wartości, teorii wyjaśniających rzeczywistość. (...) W tym szczególnym momencie pojawiają się różne, konkurujące ze sobą, czasem zwalczające się paradygmaty badawcze próbujące opisać, wyjaśnić i zinterpretować zachodzące zmiany”¹⁰. Nowy porządek aksjologiczny zakłada m.in. wyższość prawa stanowionego nad naturalnym (a nawet podważa istnienie tego ostatniego), neguje naturę ludzką, a w sferze płciowości i seksualności człowieka odrzuca istnienie stałych i niezmiennych jej podstaw, podkreślając społeczno-kulturowe uwarunkowania płci. Do języka wprowadzona została kategoria płci społeczno-kulturowej, określana terminem *gender* i, jak piszą jej propagatorzy, weszła ona „na stałe do kanonu narzędzi analitycznych w naukach humanistycznych i społecznych, przyczyniła się do powstania wielu paradygmatów, które *odczarowują* [podkreślenie Auterek: K.S., J.S., K.W.] strukturalno-funkcjonalny porządek społeczny, bazujący w dużej mierze na biologicznej różnicy płci (esencjalizm biologiczny)”¹¹.

Na temat *gender* przetoczyła się w ostatnim czasie przez nasz kraj poważna dyskusja, w której głos zabierali zarówno naukowcy, jak i politycy i publicyści. Wielość dyskutantów sprawiła, że słowo *gender* zostało ogłoszone *Słowem roku 2013*, a językoznawca, Walery Pisarek stwierdził, że „Wyraz *gender* staje się jednym z disputandów, czyli słów, o których powinno się dyskutować”¹². W publicznym dyskursie *gender* jest terminem rozumianym nie tylko jako płeć kulturowa, ale także jako nauka lub ideologia¹³.

2. Czy studia gender to uprawianie nauki?

Pojawienie się społecznego dyskursu o płciowości, jej biologicznych i społecznych uwarunkowaniach, różnicach płciowych wynikających z natury oraz z pełnionych ról społecznych związane było z dokonującym się w latach 70. i 80. XX wieku zwrotem kulturowym w naukach humanistycznych i społecznych, który podważył dominację esencjali-

⁹ A. Siciński, *Styl życia – kultura – wybór*, „Kultura i Społeczeństwo” 1985 nr 2, s. 52.

¹⁰ P. Zawojski, dz. cyt.

¹¹ K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), *Gender w społeczeństwie polskim*, Kraków 2011, s. 7.

¹² *Słowo roku 2013 – gender*, „Słowa na czasie” z 06.01.2014 r., <http://www.slowanaczasie.uw.edu.pl/?cat=29> (dostęp 31.01.2014 r.).

¹³ Niniejszy artykuł zawiera odniesienie do rozumienia *gender* jako nauki. Opis pozostałych sposobów interpretacji tego terminu zawarłam w dwóch pozostałych częściach tryptyku, zamieszczonych w KMT: *Równość i tożsamość. W trosce o (nie)harmonijny rozwój dziecka (cz. 1)* - nr 18/2014 KMT oraz *Polityka równościowa w edukacji. W trosce o (nie)harmonijny rozwój dziecka (cz. 3)* - kolejny numer KMT.

stycznej wizji kobiecości i męskości, zerwał z naturalistycznym modelem badań nad rzeczywistością kulturową. Wraz z rozwojem refleksji naukowej nad społecznie konstruowanymi wzorami płci i jej kulturowym pochodzeniem – jak piszą Katarzyna Leszczyńska i Agata Dziuban – poddano krytyce „odnoszące się do biologii czy stabilnych ról społecznych ujęcia płciowości, kładąc nacisk na problematyczny i niestabilny charakter samej podmiotowości i konstytuujących ją społecznych norm”¹⁴. Kluczową kategorią w badaniach nad tożsamością płciową staje się pojęcie *gender*, rozumiane jako „zespół ról, oczekiwań społecznych i właściwości przypisywanych kobiecości i męskości, a widzianych jako konsekwencja wpływu zmiennych i procesualnych czynników społecznych”¹⁵. Przyjmuje się więc, że płciowość człowieka konstytuują: *sex* (płeć biologiczna) i *gender* (płeć społeczno-kulturowa). Ten zwrot kulturowy, podważając „istnienie pierwotnego źródła znaczenia, jakiegokolwiek uniwersalnej prawdy czy esencji będącej przedmiotem reprezentacji”, doprowadził do powstania teorii koncentrujących się „na procesach konstruowania tożsamości i podmiotowości, ukazując je nie jako *dane*, ale jako wytwór symbolizacji lub praktyk dyskursywnych”¹⁶. Profesor Maria Janion, dla której częścią instrumentarium badawczego stała się perspektywa feministyczna, traktuje *gender* jako zasadniczą kategorię ludzkiej tożsamości w kulturowym, społecznym i politycznym wymiarze, zaś ze względu na specyfikę badań nad polską kulturą rozpatruje ją w kontekście takich pojęć, jak naród, rasa, religia¹⁷. Wcześniejszy jednak dyskurs feministyczny doprowadził do uznania, że płeć biologiczna – w tym samym stopniu, co płeć kulturowa – jest wytworem kulturowym. Według teoretyczki i filozofki feminizmu, Judith Butler, „biologiczna płeć, utraciwszy status wewnętrznej *prawdy* wypływającej z dyspozycji i tożsamości, okazuje się performatywnie realizowanym znaczeniem (a zatem nie *byciem*) – uwolniona od pozornie naturalnego wnętrza oraz powierzchni, może stać się okazją do parodystycznego namnożenia upłciowionych znaczeń oraz do wywrotowej gry tymi znaczeniami”¹⁸. Interpretując słynne zdanie napisane przez Simone de Beauvoir: „nie rodzimy się kobietami – stajemy się nimi”¹⁹, Butler twierdzi, że kategoria kobiet jest zmiennym wytworem kulturowym, „zbiorem znaczeń przybieranych bądź używanych w sferze kultury” oraz że „nikt nie rodzi się już z kulturową płcią, lecz jej dopiero nabiera”²⁰. Tak więc – zdaniem Butler – płeć społeczno-kulturowa konstruowana jest poprzez nieustanne powtarzanie jej i odgrywanie. Można odgrywać dowolną rolę spo-

¹⁴ K. Leszczyńska, A. Dziuban, *Pomiędzy esencjalizmem a konstruktywizmem. Płeć (kulturowa) w refleksji teoretycznej socjologii – przegląd koncepcji*, „Studia Humanistyczne AGH” 2012 tom 11/2 s. 23-24.

¹⁵ Do nauk społecznych pojęcie *gender* wprowadził Robert J. Stoller w książce pt. *Sex and gender* (1968), a do rozpowszechnienia w socjologii rozróżnienia *sex i gender* przyczyniała się Anne Oakley swoją książką pt. *Sex, Gender and Society* (1972) – informację podaje za: K. Leszczyńska, A. Dziuban, dz. cyt., s. 18.

¹⁶ K. Leszczyńska, A. Dziuban, dz. cyt., s. 23.

¹⁷ *Fundacja Gender Center* (brak daty opubl.), <http://genderstudies.pl/index.php/fundacja-gender-center/> (dostęp 04.01.2014 r.).

¹⁸ J. Butler, *Uwikłani w płeć. Feminizm i polityka tożsamości*, Warszawa 2008, s. 94.

¹⁹ S. de Beauvoir, *Druga płeć*, Warszawa 2003, s. 299.

²⁰ J. Butler, dz. cyt., s. 211.

łeczną; nie ma męskości i kobiecości; tożsamość płciowa jest elastyczna, można ją każdorazowo zmieniać. Ta teoretyczka genderowa skutecznie wprowadza zamieszanie w kategoriach kultury płci: „Kulturowa płeć jest złożonością, która jako całość zawsze nam umyka – nigdy nie jest w pełni tym, czym jest w danym momencie. (...) jest nieskończoną układanką, pozwalającą na wielorakie zbieżności i rozbieżności bez konieczności zdążania ku normatywnemu telosowi”²¹. Stąd pojawiła się teoria *queer*, stanowiąca ważny nurt studiów genderowych, a Judith Butler uchodzi dziś – zdaniem Gabriele Kuby – za jedną z ważniejszych teoretyczek queeru. G. Kuby pisze, że „Queer to wszystko, co nie jest *straight*, proste, czyli heteroseksualne. Biegunowość hetero- i homoseksualizmu musi zostać usunięta, by doprowadzić do całkowitego zniesienia tożsamości płciowej”²², a to z kolei doprowadzi człowieka do osiągnięcia pełnej wolności samookreślenia. Według Kuby, J. Butler propaguje teorię, która zakłada, że tożsamość człowieka to jego orientacja seksualna, która może być zmienna i w wolny sposób przez niego wybierana. Powyższe rozważania teoretyczne otrzymały status teorii naukowej, która stała się przedmiotem badań i zainteresowań niektórych studiów genderowych.

Gender studies, oferta dydaktyczna od kilkunastu lat funkcjonująca na polskich uniwersytetach, stanowi nurt badań w naukach humanistycznych i społecznych lub wręcz osobną dziedzinę nauki. „Przełamując stereotypy kobiecości i męskości, *Gender Studies* proponują alternatywne projekty identyfikacyjne – ‘wolności od tożsamości’ i ‘wolności do tożsamości’”²³. Zanim jednak powołano w 1996 roku w Warszawie pierwsze w Polsce tego typu studia, już w roku 1983 na Uniwersytecie Warszawskim zostało otwarte przez prof. Renatę Siemińską pierwsze seminarium z socjologii feministycznej. Obecnie *gender studies* prowadzone są w formie płatnych pomagisterskich studiów zaocznych lub wieczorowych, trwających od dwóch do czterech semestrów, organizowanych głównie przez ośrodki akademickie, na wydziałach humanistycznych lub nauk społecznych na wyższych uczelniach. Są to m.in.²⁴:

1) *Podyplomowe Gender Studies* w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, które „dostarczają interdyscyplinarnej wiedzy w zakresie społeczno-kulturowej tożsamości płci, poddają krytycznej analizie dotychczasowe przekonania o ‘naturze’ człowieka i zwracają uwagę na to, co przemilczane, wypierane czy usuwane z kultury, nauki, społeczeństwa”²⁵;

2) *Gender Studies* w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie „studia i badania nad problematyką społecznej i kulturowej tożsamo-

²¹ Tamże, s. 67.

²² Kuby G., *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, Kraków 2013, s. 76.

²³ *Gender Studies* (brak daty opubl.), <http://genderstudies.pl/index.php/gender-studies/> (dostęp 07.01.2014 r.).

²⁴ Zaprezentowane informacje pochodzą ze stron internetowych poszczególnych uczelni i stanowią wyjątki z programów nauczania studiów podyplomowych.

²⁵ *Podyplomowe Gender Studies IBL PAN im. M. Konopnickiej i M. Dulębianki* (brak daty opubl.), <http://ibl.waw.pl/pl/edukacja/-studia-podyplomowe/podyplomowe-gender-studies> (dostęp 11.01.2014 r.).

ści płci: opisują, analizują, dekonstruują wszystkie przesady związane ze stereotypami kobiecości i męskości. Tematyka ta dotyczy wszystkich dziedzin życia i nauki, uzupełnia akademicką wiedzę, 'odczarowuje' mity, rozszerza perspektywę o spojrzenie na dokonania całej ludzkości, a nie tylko męskiej połowy"²⁶;

3) studia genderowe na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, których celem jest: „analiza kulturowa, antropologiczna, historyczna, socjologiczna, psychologiczna męskiej i kobiecej tożsamości oraz związanych z nimi ról i modeli życiowych; interdyscyplinarne badania sposobów, w jakich kategoria kulturowej tożsamości płci – gender – funkcjonuje w różnych dziedzinach wiedzy oraz w konkretnych sferach życia, analizowanych i opisywanych przez współczesne dyscypliny naukowe"²⁷;

4) *gender studies* na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego, których celem jest „zarówno ujawnienie procesów wykluczenia społecznego, krytyka patriarchalnych i eurocentrycznych sposobów myślenia, jak i wskazanie instrumentów, które mogłyby tej dyskryminacji skutecznie przeciwdziałać"²⁸;

5) *gender studies* w Instytucie Filozofii UMK w Toruniu, które „podejmują szeroko rozumianą problematykę tożsamości płciowej, stereotypów płciowych, emancypacji, praw kobiet, etyki seksualnej, polityki równościowej, wizerunku płci w kulturze popularnej, reklamie, literaturze i sztuce, jak również dyskryminacji i opresji"²⁹.

Podstawowe więc założenie badaczy zajmujących się *gender studies* mówi, że tożsamość płciowa jest zdeterminowana społecznie i kulturowo oraz, że nie musi ona wynikać z uwarunkowań biologicznych. Przyjęcie tych założeń może prowadzić do wniosku, że – jak pisze prof. Aleksander Nalaskowski – „człowiek może sam ze sobą uzgadniać swoją płęć"³⁰, niezależnie od wskazań natury. Tymczasem supozycja o braku relacji między uwarunkowaniami biologicznymi płci a uwarunkowaniami kulturowymi została zakwestionowana przez wyniki badań naukowych. Przedstawił je w głośnym filmie pt. „Gender Equality Paradox"³¹ norweski socjolog (także komik), Harald Eia. W filmie tym widzimy więc przypadek profesora Richard Lippa, psychologa z Uniwersytetu Kalifornii, który przeprowadził ankietę wśród 200 000 osób z 53 krajów Europy, obu Ameryk, Afryki i Azji, wykazując stałą dla wszystkich kultur różnicę między preferencjami zawodowymi mężczyzn i kobiet (mężczyźni zorientowani byli na przedmioty, podczas gdy kobiety na osoby; mężczyźni wybierali zawody mechanika lub inżyniera, kobiety

²⁶ *Instytut Stosowanych Nauk Społecznych. Gender Studies* (brak daty opubl.), http://www.isns.uw.edu.pl/studia_pdyplomowe_gender.php (dostęp 11.01.2014 r.).

²⁷ *Instytut Sztuk Audiowizualnych UJ. Podyplomowe studia z zakresu gender* (brak daty opubl.), <http://www.film.uj.edu.pl/studia-podyplomowe> (dostęp 11.01.2014 r.).

²⁸ *Women's Studies Centre. Studia podyplomowe* (brak daty opubl.), <http://www.gender-studies.pl/> (dostęp 11.01.2014 r.).

²⁹ *Gender Studies Toruń* (brak daty opubl.), http://www.studiagender.umk.pl/index.php?lang=_pl&m=page&pg_id=4 (dostęp 11.01.2014 r.).

³⁰ A. Nalaskowski, *Panoptikum i teatr*, „wSIECI” nr 3 2014, s. 48-49.

³¹ *The Gender Equality Paradox - norweski komik na tropach absurdów gender* z 03.12.2013 r., http://www.youtube.com/watch?v=B2kR_B3TIZc (dostęp 15.12.2013 r.).

pracę z ludźmi). Następne zadziwiające wyniki pochodzą z badań profesora Tronda Dithersetha, ordynatora psychiatrii dziecięcej Narodowego Szpitala w Oslo, który, w celu identyfikacji płci niemowląt urodzonych ze zdeformowanymi genitaliami, opracował test umożliwiający rozróżnienie płci tylko po obserwacji reakcji dzieci na zabawki chłopięce i dziewczęce już w wieku 9 miesięcy (w tym wieku wpływ kultury na zachowanie jest mocno wątpliwy). Następnym przykładem zaprezentowanym w omawianym filmie, były badania Simona Baron-Cohena, psychiatry, profesora psychopatologii rozwojowej oraz dyrektora Centrum Badań nad Autyzmem na Uniwersytecie Cambridge. Uczony ten dowiódł, że istotne różnice, determinujące odmienne zainteresowania chłopców i dziewczynek oraz późniejszy wybór ich życiowych dróg, kształtują się już w okresie prenatalnym, poprzez wpływ poziomu testosteronu na kierunek rozwoju ludzkiego mózgu. Wreszcie profesor Ann Campbell, psycholog ewolucyjny na Uniwersytecie Durham jednoznacznie wykluczyła możliwość braku istnienia genetycznych predyspozycji do wykonywania określonych zawodów przez kobiety i mężczyzn.

Przedstawione w filmie wyniki badań naukowych pokazały, że tożsamość płciowa nie jest zdeterminowana wyłącznie społecznie i kulturowo, ale że istnieją uwarunkowania genetyczne, które ją przesądzają (predyspozycje oraz preferencje zawodowe zależne od płci biologicznej, reakcje niemowląt na zabawki chłopięce i dziewczęce, kształtowanie się w okresie prenatalnym poprzez wpływ poziomu testosteronu na rozwój mózgu różnic pomiędzy płciami, mający wpływ na rozwój zainteresowań i podejmowanie ról życiowych zgodnych z płcią biologiczną). Należałoby zatem uznać, że płeć jest darem natury, od której nie należy oddzielać kultury. W przeciwnym razie człowiek zostanie zdegradowany do „faktu kulturowego”. Jeśli uznać wnioski z przeprowadzonych badań za prawdziwe, to trzeba odrzucić tezę teoretyków genderowych o tym, że ograniczeniem pełnego rozwoju człowieka są m.in. te elementy kultury, które są trwałe, niezmiennie, wynikające ze struktury ontycznej człowieka, a więc ze stereotypów (np. kobietę ogranicza w jej wolności stereotyp matki i żony, który powoduje nierówności płci na wielu płaszczyznach życia). Płeć nie może być uznawana za przymiot ograniczający człowieka, ponieważ w ten sposób kwestionuje się istnienie natury ludzkiej, prawa naturalnego oraz wyprowadzonych z niego norm i wartości. Seria siedmiu filmów H. Eia pt. „Pranie mózgów” przyczyniła się, co można przeczytać w szwedzkim dzienniku „Svd Opinion”, do wycofania/zamrożenia finansowania badań genderowych w Norwegii³². W Polsce pokłosem emisji filmu pt. „Gender Equality Paradox” była, podobnie jak w Norwegii, ożywiona dyskusja w mediach, która stała się przyczynkiem do wystosowania w grudniu 2013 roku przez prof. Monikę Płatek pisma do Ambasady Norwegii w Warszawie z prośbą o potwierdzenie lub zaprzeczenie informacji o wycofaniu finansowania unijnej strategii mającej na celu wprowadzenie równości szans dla kobiet i mężczyzn we wszystkich obszarach działalności, tzw. gender mainstreaming. Prof. M. Płatek otrzymała odpo-

³² J. Ingerö, *Hur går det för Norge utan genusvetenskap?*, „Svd Opinion”, z 06.12.2011, http://www.svd.se/opinion/ledarsidan/hur-gar-det-for-norge-utan-genusvetenskap_6687272.svd (dostęp: 01.04.2014), za: G. Kuby, *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, Kraków 2013, s. 163.



Przedstawione w filmie wyniki badań naukowych pokazały, że tożsamość płciowa nie jest zdeterminowana wyłącznie społecznie i kulturowo, ale że istnieją uwarunkowania genetyczne, które ją przesądzają (predyspozycje oraz preferencje zawodowe zależne od płci biologicznej, reakcje niemowląt na zabawki chłopięce i dziewczęce, kształtowanie się w okresie prenatalnym poprzez wpływ poziomu testosteronu na rozwój mózgu różnic pomiędzy płciami, mający wpływ na rozwój zainteresowań i podejmowanie ról życiowych zgodnych z płcią biologiczną).

wiedź, z której wynika, że jakkolwiek Rada Badań Naukowych Norwegii podjęła w 2011 roku decyzję o zakończeniu finansowania gender studies jako oddzielnego programu badań, to rząd Norwegii nie wycofał się z finansowania promocji równouprawnienia płci i nieprzerwanie prowadzi aktywną politykę promującą gender mainstreaming³³. Wystosowana odpowiedź z Ambasady Norwegii dowodzi, że debata, jaka przetoczyła się przez ten kraj po emisji filmów Haralda Eia, nie przyniosła satysfakcjonujących autora rozstrzygnięć, a badania poddające krytycznej analizie przekonania o 'naturze' człowieka oraz dekonstruujące przesady związane ze stereotypami kobiecości i męskości nadal będą prowadzone i finansowane przez rząd Norwegii.

Podobna sytuacja jest w Polsce, gdzie studia genderowe, funkcjonujące od drugiej połowy lat 90., rozwijają się prężnie i także mogą liczyć na wsparcie finansowe. Pytanie zawarte w tytule tego podrozdziału zostało postawione Ministrowi Nauki i Szkolnictwa

³³ Przytaczam fragment odpowiedzi Ambasady Norwegii w Polsce na list prof. M. Płatek: „The screening of the program 'Gender Equality Paradox' in early 2010 generated a lot of public debate, indeed. I can confirm that this debate contributed to The Research Council of Norway's decision in 2011 to finalize its funding of gender studies as a separate program. However, these funds were redistributed in order to strengthen the gender perspectives in several other programmes under The Research Council. As for the claim that the Norwegian government has withdrawn all funds for promoting gender equality, I can assure you that is completely untrue and unfounded. Norway pursues an active policy in order to achieve equality between men and women. This policy includes both gender mainstreaming and gender specific actions” [źródło: *Prof. Płatek pisze do Ambasady Norwegii w Warszawie ws. zlikwidowania funduszy równościowych*, „Codziennik feministyczny” z 10.12.2013 r., <http://codziennikfeministyczny.pl/prof-platek-pisze-do-ambasady/> (dostęp: 03.04.2014 r.)].

Wyższego, Lenie Kolarskiej-Bobińskiej, przez senatora RP, Kazimierza Jaworskiego. W piśmie do Pani Minister, skierowanym w styczniu 2014 roku, senator postawił następujące pytania: „Czy Ministerstwo uważa tzw. studia gender faktycznie za uprawianie nauki, czy jedynie światopoglądowe infekowanie polskich uczelni destrukcyjną kulturowo ideologią? Jakie są plany Ministerstwa co do finansowania tego rodzaju przedsięwzięć ze środków publicznych?”³⁴. W odpowiedzi pani Minister wskazała na konieczność poszanowania wolności badań i pracy naukowej, na zagwarantowane w Konstytucji RP równe prawa kobiet i mężczyzn we wszystkich płaszczyznach życia, na znaczenie badań naukowych nad *gender* jako interdyscyplinarnym obszarem badawczym oraz na fakt, że „barierę przed ideologizacją nauki stanowi metodologia, sprawdzalność stawianych tez oraz ocena niezależnych środowisk naukowych”³⁵. Minister zapewniła również, że MNiSW wspierać będzie politykę równości płci, do której odwołuje się program ramowy Horyzont 2020, gdzie fundusze dla bloku tematycznego poświęconego wyzwaniom społecznym sięgają 30 mld euro. Autorytetem ministerstwa wsparte więc zostały badania naukowe nad *gender*.

Na temat zasadności funkcjonowania studiów genderowych wypowiedział się prezes Polskiej Akademii Nauk, który ocenił, że „O ile zasadniczy kierunek w *gender studies* nie podlega wątpliwości, to w momencie kiedy zaczynamy przenosić nasze badania na tę tożsamość płciową rozumianą w sposób biologiczny i traktować płęć jako rodzaj przemocy natury wobec człowieka, z której należy się wyzwalać, co jest oczywiście zagrożeniem dla rodziny, wtedy sprawa staje się mniej naukowa, bardziej ideologiczna. Ideologizacja nauki wszędzie jest szkodliwa. W przypadku *gender studies*, co widać według mnie już na co dzień, także wobec popularności tej problematyki, staje się poważnym problemem publicznym”³⁶. Profesor zauważa więc niebezpieczeństwo i zagrożenie dla podstaw funkcjonowania rodziny w uznawaniu płci biologicznej za rodzaj przemocy natury wobec człowieka, ograniczającej – poprzez przyjęte stereotypy – jego wolność wyboru płci społeczno-kulturowej. Tymczasem tematyka związana z tożsamością płciową, „odczarowywanie” mitów, stereotypów i uprzedzeń, ukazywanie obszarów dyskryminacji, nierówności i wykluczenia to działania podejmowane zarówno w ośrodkach akademickich, jak w działalności wielu stowarzyszeń, fundacji i organizacji. O łączeniu feministycznej/genderowej teorii z praktyką pisze socjolog Magdalena Grabowska, doktoryzująca się na Wydziale Women’s and Gender Studies na Uniwersytecie w Rutgers (USA): „Bliska współpraca

³⁴ *Czy studia gender to nauka?*, „Kazimierz Jaworski. Senator Rzeczypospolitej Polskiej” z 02.01.2014 r., <http://www.kazimierzjaworski.pl/> (dostęp 13.01.2014 r.).

³⁵ *Stanowisko MNiSW w sprawie zajęć i badań dotyczących gender na uczelniach*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14.01.2014 r., <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/stanowisko-mnsw-w-sprawie-zajec-i-badan-dotyczacych-gender-na-uczelniach.html> (dostęp 27.10.2014 r.).

³⁶ M. Kleiber, *Ideologizacja nauki jest szkodliwa. W przypadku gender studies staje się poważnym problemem publicznym*, „wPolityce.pl” z 15.01.2014 r., <http://wpolityce.pl/polityka/183164-prof-kleiber-ideologizacja-nauki-jest-szkodliwa-w-przypadku-gender-studies-staje-sie-powaznym-problemem-publicznym> (dostęp 22.01.2014 r.).



Harmonijny, integralny rozwój dziecka jest możliwy wyłącznie przy stałych wzorcach i jednoznacznie określonych normach. Tradycyjne pojmowanie natury człowieka stoi na straży niezmienności zasad moralnych i respektowania prawa naturalnego. Proponowanie odejścia od takiego paradygmatu stanowi zamach na ludzką naturę, na integralność i tożsamość płciową człowieka, odbiera szansę na konstytuowanie się zintegrowanej osobowości, wprowadza płynność wszelkich norm i zachowań, także w aspekcie ludzkiej płciowości.

między środowiskiem akademickim a organizacjami pozarządowymi i grupami nieformalnymi stanowi z pewnością cechę charakterystyczną polskich *gender studies*. Owocuje ona między innymi zacieraniem się podziału na feministyczną teorię i praktykę oraz wychodzeniem edukacji równościowej poza ramy akademii, do przestrzeni, która umożliwia otwarcie na nowe grupy odbiorczyń i odbiorców. Współpraca między akademikami i działaczkami zainicjowana została już w latach 80., była kontynuowana w latach 90. i trwa do dziś³⁷. Reedukuje się więc społeczeństwo, głównie kobiety „w duchu idei multikulturalizmu, egalitaryzmu i powszechnej tolerancji”³⁸, przekonuje się je o ich gorszej w stosunku do mężczyzn sytuacji społecznej, o konieczności stosowania zasady równości płci we wszystkich płaszczyznach egzystencji uznając, że różnorodność to nierówność, a nierówność to niesprawiedliwość, którą trzeba zwalczać, także poprzez (de)konstrukcję prawa³⁹.

Zakończenie

Harmonijny, integralny rozwój dziecka jest możliwy wyłącznie przy stałych wzorcach i jednoznacznie określonych normach. Tradycyjne pojmowanie natury człowieka stoi na straży niezmienności zasad moralnych i respektowania prawa naturalnego. Proponowanie odej-

³⁷ M. Grabowska, *Pomiędzy gender studies a „ideologią gender”: edukacja antydyskryminacyjna w Polsce po 1989 roku* (brak daty opubl.), http://www.pl.boell.org/downloads/Magda_Grabowska_ideologia_gender.pdf (dostęp 11.01.2014 r.).

³⁸ M. Kacprzak, *Pułapki poprawności politycznej*, Radzymin 2012, s. 268.

³⁹ Tamże, s. 331, 208-209.

PRZESTRZENIE KULTURY

ścia od takiego paradygmatu stanowi zamach na ludzką naturę, na integralność i tożsamość płciową człowieka, odbiera szansę na konstytuowanie się zintegrowanej osobowości, wprowadza płynność wszelkich norm i zachowań, także w aspekcie ludzkiej płciowości.

Apologeci genderyzmu proponują uznać, że sposób przeżywania kobiecości i męskości nie jest determinowany przez ludzką naturę, ale jest warunkowany kulturowo. Ich zdaniem, jednostki nie mogą rozwijać się w pełni z powodu funkcjonujących stereotypów, wikłających jednostkę w opresyjne zależności i dominacje. Potrzebna jest więc edukacja równościowa i przeciwdziałanie dyskryminacji. Studies gender wychodzą naprzeciw „zapotrzebowaniu” społecznemu i „dekonstruują przesady związane ze stereotypami kobiecości i męskości”, „poddają krytycznej analizie przekonania o naturze człowieka”, zajmują się „wolnością od tożsamości”, krytykują „patriarchalny sposób myślenia” i wskazują „instrumenty, które mogłyby tej dyskryminacji skutecznie przeciwdziałać”.

Krytycy badań genderowych, kontestując ich zasadność uznają osobę ludzką za nierozdzielną od natury; pielęgnują prawdę o posiadaniu przez człowieka uprzednio wyznaczonej mu natury jego cielesności, charakteryzującej go jako istotę ludzką; uznają biologiczny wymiar ludzkiej płciowości, nie zgadzają się na sprowadzanie go wyłącznie do wymiaru społeczno-kulturowego; wyrażają sprzeciw wobec redukcji różnic między mężczyznami i kobietami do postaci stereotypów społecznych; przeciwstawiają się manipulowaniu naturą i troszczą się o naturalny, harmonijny rozwój tożsamości osoby ludzkiej. ■

BIBLIOGRAFIA:

- Bard A., Söderqvist J., *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, Warszawa 2006.
- Beauvoir de S., *Druga płeć*, Warszawa 2003.
- Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Kraków 2009.
- Butler J., *Uwikłani w płeć. Feminizm i polityka tożsamości*, Warszawa 2008.
- Gasiul H., *Psychologia osobowości. Nurty, teorie, koncepcje*, Warszawa 2006.
- Kacprzak M., *Pułapki poprawności politycznej*, Radzymin 2012.
- Kuby G., *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, Kraków 2013.
- Leszczyńska K., Dziuban A., *Pomiędzy esencjalizmem a konstruktywizmem. Płeć (kulturowa) w refleksji teoretycznej socjologii – przegląd koncepcji*, „Studia Humanistyczne AGH” 2012 tom 11/2.
- Mattei de R., *Dyktatura relatywizmu*, Warszawa 2009.
- Nalaskowski A., *Panoptikum i teatr*, „wSIECI” 2014 nr 3.
- Siciński A., *Styl życia – kultura – wybór*, „Kultura i Społeczeństwo” 1985 nr 2.
- Slany K., Struzik J., Wojnicka K. (red.), *Gender w społeczeństwie polskim*, Kraków 2011.

NETOGRAFIA

- Czy studia gender to nauka?*, „Kazimierz Jaworski. Senator Rzeczypospolitej Polskiej” z 02.01.2014 r., <http://www.kazimierzjaworski.pl/> (dostęp 13.01.2014 r.).
- Fundacja Gender Center* (brak daty opubl.), <http://genderstudies.pl/index.php/fundacja-gender-center/> (dostęp 04.01.2014 r.).
- Gender Studies Toruń* (brak daty opubl.), http://www.studiagender.umk.pl/index.php?lang=_pl&m=page&pg_id=4 (dostęp 11.01.2014 r.).
- Grabowska M., *Pomiędzy gender studies a „ideologią gender: edukacja antydyskryminacyjna w Polsce po 1989 roku* (brak daty opubl.), http://www.pl.boell.org/downloads/Magda_Grabowska_ideologia_gender.pdf (dostęp 11.01.2014 r.).
- Ingerö J., *Hur går det för Norge utan genusvetenskap?*, „Svd Opinion”, z 06.12.2011, http://www.svd.se/opinion/ledarsidan/hur-gar-det-for-norge-utan-genusvetenskap_66872_72.svd (dostęp: 01.04.2014 r.).
- Instytut Stosowanych Nauk Społecznych. Gender Studies* (brak daty opubl.), http://www.isns.uw.edu.pl/studia_podyplomowe_gender.php (dostęp 11.01.2014 r.).
- Instytut Sztuk Audiowizualnych UJ. Podyplomowe studia z zakresu gender* (brak daty opubl.), <http://www.film.uj.edu.pl/studia-podyplomowe> (dostęp 11.01.2014 r.).
- Jan Paweł II, *Od praw osoby ludzkiej do praw narodów*, „Personalizm” 8/2005, <http://www.personalizm.pl/polrocznik/numer-8/od-praw-osoby-ludzkiej-do-praw-narodow/> (dostęp: 20.10.2014 r.).
- Kleiber M., *Ideologizacja nauki jest szkodliwa. W przypadku gender studies staje się poważnym problemem publicznym*, „wPolityce.pl” z 15.01.2014 r., <http://wpolityce.pl/polityka/183164-prof-kleiber-ideologizacja-nauki-jest-szkodliwa-w-przypadku-gender-studies-staje-sie-powaznym-problemem-publicznym> (dostęp 22.01.2014 r.).
- Petecki E., *Rozważania o prawie naturalnym*, „Ekaton. tv” z 13.05.2013 r., http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:_QuKR-NXl1x4J:ekaton.tv/%3Fp%3D144+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl (dostęp: 03.04.2014 r.).
- Podyplomowe Gender Studies IBL PAN im. M. Konopnickiej i M. Dulębianki* (brak daty opubl.) <http://ibl.waw.pl/pl/edukacja/-studia-podyplomowe/podyplomowe-gender-studies> (dostęp 11.01.2014 r.).
- Słowo roku 2013 - gender*, „Słowa na czasie” z 06.01.2014 r., <http://www.slowanaczasie.uw.edu.pl/?cat=29> (dostęp 31.01.2014 r.).
- Stanowisko MNiSW w sprawie zajęć i badań dotyczących gender na uczelniach*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14.01.2014 r., <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/stanowisko-mnisw->

PRZESTRZENIE KULTURY

w-sprawie-zajec-i-badan-dotyczacych-gender-na-uczelnkach.html (dostęp 27.10.2014 r.).

The Gender Equality Paradox – norweski komik na tropach absurdów genderz 03.12.2013 r., http://www.youtube.com/watch?v=B2kR_B3TIZc (dostęp 15.12.2013 r.).

Women's Studies Centre. Studia podyplomowe (brak daty opubl.), <http://www.gender-studies.pl/> (dostęp 11.01.2014 r.).

Zawojki P., *Trzecia kultura a cyberkultura*, „Wiedza i Edukacja” z 22.11.2008, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/3628> (dostęp 10.01.2014 r.).

O AUTORCE:

dr Małgorzata Kunicka, adiunkt w Katedrze Wczesnej Edukacji Instytutu Pedagogiki, WH Uniwersytet Szczeciński; doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki; autorka monografii pt. *Teleologiczne orientacje nauczycieli* (Wydawnictwo Naukowe „Impuls”, Kraków 2005) oraz kilkunastu artykułów w czasopismach punktowanych i 17 rozdziałów w monografiach; zainteresowania naukowe oscylują wokół społeczno-edukacyjnych relacji w szkole rozpoznawanych w paradygmacie antropologii personalistycznej.